



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
IX kadencja

Druk nr 736

Warszawa, 13 listopada 2020 r.

Pani
Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i na podstawie art. 32 ust. 2 regulaminu Sejmu niżej podpisani posłowie wnoszą projekt ustawy:

- o zmianie ustawy o paszach.

Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem ustawy upoważniamy Pana Posła Tomasza Zielińskiego.

(-) Waldemar Andzel; (-) Barbara Bartuś; (-) Joanna Borowiak; (-) Tadeusz Chrzan; (-) Przemysław Czarnecki; (-) Witold Czarnecki; (-) Czesław Hoc; (-) Paweł Hreniak; (-) Krzysztof Janusz Kozik; (-) Jacek Kurzępa; (-) Krzysztof Lipiec; (-) Marek Matuszewski; (-) Anna Milczanowska; (-) Jan Mosiński; (-) Violetta Porowska; (-) Marcin Porzucek; (-) Zdzisław Sipiera; (-) Sławomir Skwarek; (-) Kazimierz Smoliński; (-) Ryszard Terlecki; (-) Jan Warzecha; (-) Tomasz Zieliński.

U S T A W A

z dnia 2020 r.

o zmianie ustawy o paszach

Art. 1. W ustawie z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach (Dz. U. z 2019 r. poz. 269 oraz z 2020 r. poz. 284 i 285) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w art. 65 wyrazy „1 stycznia 2021 r.” zastępuje się wyrazami „1 stycznia 2025 r.”.

Art. 2. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2021 r.

UZASADNIENIE

1. Potrzeba i cel wydania ustawy

W Polsce, podobnie jak w przypadku innych państw członkowskich Unii Europejskiej, problematyka dotycząca wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych do użytku paszowego budzi wiele kontrowersji. Obecnie obowiązujące przepisy ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach (Dz. .z 2019 r. poz. 269 t.j.), nie nakazują ani nie zabraniają podmiotom działającym na rynku pasz stosowania jako komponentu do pasz organizmów genetycznie zmodyfikowanych i pozostawiają wybór producentowi, jaki materiał zastosuje do produkcji paszy, co wprost wynika z przepisów obowiązujących w całej UE.

Celem projektowanej ustawy o zmianie ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach jest przesunięcie terminu wejścia w życie przepisu zawartego w art. 15 ust.1 pkt 4 ustawy o paszach, w którym ustanowiony został zakaz wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego z dnia 1 stycznia 2021 roku, na dzień 1 stycznia 2025 r.

W Polsce dostępne są wysokobiałkowe materiały paszowe takie jak np. śruta i makuchy słonecznikowe, suszone wywary gorzelniane (DDGS), hydrolizaty białkowe, białko ziemniaczane, mączka guar i inne niezawierające produktów GM, jednak producenci pasz mają swobodę w stosowaniu wszystkich materiałów paszowych wymienionych w katalogu materiałów paszowych, tj. w rozporządzeniu Komisji (UE) 2017/1017 z dnia 15 czerwca 2017 r. zmieniającym rozporządzenie Komisji (UE) nr 68/2013 w sprawie katalogu materiałów paszowych (Dz. Urz. UE L 159 z 21.09.2017, str. 48), co jest zgodne z przepisami Traktatu o funkcjonowaniu UE (TFUE), ponieważ zakazane jest stosowanie między państwami członkowskimi ograniczeń ilościowych w przywozie towarów oraz wszelkich środków o skutku równoważnym. Zgodnie z zasadą „swobodnego przepływu towarów” produkty zatwierdzone zgodnie z procedurami Unii Europejskiej muszą być dopuszczone do obrotu we wszystkich państwach Unii Europejskiej.

Zgodnie z krajowymi regulacjami i przepisami Unii Europejskiej w zakresie pasz, wytwarzane, wprowadzane do obrotu i stosowane w żywieniu zwierząt pasze, tj. materiały paszowe, dodatki, premiksy i mieszanki paszowe powinny być bezpieczne dla zdrowia ludzi,

zwierząt oraz dla środowiska. W związku z powyższym, pasze genetycznie zmodyfikowane nie mogą:

- 1) wywierać szkodliwych skutków dla zdrowia ludzi, zwierząt lub środowiska naturalnego,
- 2) być oznakowane w sposób wprowadzający użytkownika w błąd,
- 3) szkodzić ani wprowadzać konsumenta w błąd z powodu pogorszenia szczególnych cech produktów zwierzęcych,
- 4) odbiegać od paszy przeznaczonej do zastąpienia w takim stopniu, że jej tradycyjne spożycie nie powoduje szkodliwych skutków odżywczych dla zwierząt lub ludzi.

W świetle powyższego, pasze GM nie mogą być wprowadzane do obrotu, przetwarzane lub stosowane w żywieniu zwierząt, jeżeli nie zostało wydane dla nich stosowne zezwolenie Komisji Europejskiej, która ustanawia i prowadzi ogólnodostępny wspólnotowy rejestr genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy. Warunkiem uzyskania takiego zezwolenia jest przeprowadzenie całego cyklu badań potwierdzających bezpieczeństwo tych produktów oraz spełnienie innych uwarunkowań określających m.in. metody pobierania próbek, wykrywanie czy monitorowanie.

Realizacja przepisu art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach, w którym ustanowiony został zakaz wprowadzania do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej pasz pochodzących z roślin genetycznie modyfikowanych oraz organizmów genetycznie modyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego wymaga czasu w celu znalezienia zastępczych, wysokobiałkowych składników porównywalnych przede wszystkim pod względem jakościowym i ekonomicznym do importowanej soi. Wprowadzenie tych komponentów do pasz wymaga uwzględnienia zawartości białka, jego wartości odżywczej oraz związanych z tym efektów uzyskiwanych w żywieniu zwierząt gospodarskich, a także dostępności na rynku dużych partii jednolitego surowca.

Analiza bilansu paszowego w Polsce wskazuje, że w naszej strefie klimatycznej praktycznie na obecną chwilę nie ma alternatywnych pasz wysokobiałkowych mogących całkowicie zastąpić importowaną śrutę sojową. Całkowite zastąpienie białka sojowego krajowymi nasionami roślin strączkowych będzie trudne ze względu na graniczne udziały tych pasz w dietach (dopuszczalne ilości), szczególnie w mieszankach paszowych dla młodego drobiu i młodych świń, a także ze względu na nadmierną zawartość węglowodanów strukturalnych (włókna) oraz substancji antyodżywczych (alkaloidy, taniny).

Przekroczenie dopuszczalnych udziałów roślin strączkowych w dietach dla zwierząt obniża efektywność produkcji i jej ekonomiczne skutki. W stosunku do obecnego poziomu ich zużycia są jednak pewne możliwości zwiększenia wykorzystania krajowych roślin

strączkowych w żywieniu zwierząt na większą skalę niż dotychczas, ale pod warunkiem, że będą one dostępne na rynku w wystarczającej ilości.

Mając na uwadze, w perspektywie, wprowadzenie administracyjnego zakazu stosowania pasz GM są podejmowane, bądź kontynuowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi działania mające na celu zminimalizowanie bądź ograniczenie deficytu białka.

W roku 2011 Rada Ministrów przyjęła pierwszy z dwóch programów wieloletnich, które ukierunkowane były na przeprowadzenie kompleksowych badań nad zastosowaniem krajowych źródeł białka roślinnego w produkcji pasz. W latach 2011-2015 realizowany był program wieloletni pn. „Ulepszanie krajowych źródeł białka roślinnego, ich produkcji, systemu obrotu i wykorzystania w paszach”, a w latach 2016-2020 program wieloletni „Zwiększenie wykorzystania krajowego białka paszowego dla produkcji wysokiej jakości produktów zwierzęcych w warunkach zrównoważonego rozwoju”. Celem głównym obu programów było stworzenie warunków do zmniejszenia importu białka paszowego (poekstrakcyjna śruta sojowa). W programach wieloletnich prace ukierunkowane były na zwiększenie wartości biologicznej i użytkowej białka roślinnego pochodzącego z rodzimych surowców i zwiększenie dostępności krajowych odmian uprawianych w nowych technologiach, których odpowiednio przetworzony plon mógłby być realną alternatywą w żywieniu zwierząt.

Projekt ustawy jest też odpowiedzią na długoterminową inicjatywę Komisji Europejskiej, która potrzebę odbudowy rynku roślin białkowych oficjalnie ogłosiła publikując Sprawozdanie Komisji dla Rady i Parlamentu Europejskiego w sprawie rozwoju produkcji białek roślinnych w UE (COM (2018) 757), wskazując jako jedno z kluczowych zagadnień w Strategii „od pola do stołu” na rzecz sprawiedliwego zdrowego i przyjaznego środowisku systemu żywnościowego COM(2020) 381 - wersja końcowa.

Sukcesywna produkcja alternatywnych dla importowanych GMO surowców białkowych jest działaniem wielokierunkowym - przykładem działań prośrodowiskowych, wspierania praktyk rolniczych oraz ważnym elementem budowania zaplecza białkowego zarówno do celów paszowych, jak i w celu zaspokojenia potrzeb żywieniowych ludzi.

Konieczność zwiększania areału upraw roślin białkowych w Unii Europejskiej została wskazana również jako niezbędne źródło europejskiego białka w produkcji pasz i uniezależnienia od dostaw zewnętrznych w europejskiej produkcji zwierzęcej. Walory roślin białkowych takie jak pozytywne oddziaływanie na środowisko glebowe, a co za tym idzie możliwość znacznego obniżenia poziomu zużycia nawozów azotowych są znane od lat. Rośliny strączkowe są cennym źródłem białka roślinnego w diecie ludzi i zwierząt, dlatego może ono być ze stosunkowo dużym powodzeniem stosowane w produkcji pasz dla zwierząt, jako

alternatywa dla białka importowanego w postaci śruty sojowej. W ramach nowej perspektywy unijnej, będą wykorzystywane i realizowane mechanizmy i działania zmierzające do polepszenia sytuacji na rynku białka paszowego.

2. Stan aktualny

W Unii Europejskiej udział 40 mln ton śruty sojowej, co odpowiada ok. 20 mln ton białka, konieczny jest do zapewnienia ciągłości produkcji pasz. 92% tego białka UE importuje, a tylko 8% pochodzi z produkcji rodzimej. Podobnie wygląda statystyka jeśli chodzi o warunki krajowe. Polska rocznie importuje ok. 1,4 mln ton białka w postaci śruty sojowej, której sprowadza się do kraju na poziomie ok. 2,5 mln ton.

Śruta sojowa i ziarno soi wraz z importowaną śrutą słonecznikową oraz słonecznikiem w ilości około 340 tys. ton, stanowią ponad 70% białka używanego do produkcji pasz w Polsce. Rodzima produkcja białka stanowi ok. 26-30%, i w głównej mierze składają się na nią nasiona roślin strączkowych, suszone wywary oraz poekstrakcyjna śruta rzepakowa.

Polska posiada potencjał produkcyjny związany z uprawą roślin strączkowych - według danych GUS powierzchnia, na której były uprawiane rośliny strączkowe pomiędzy rokiem 2011 a 2015 zwiększyła się z 119 tys. ha do 350 tys. ha. Zjawisko to było wywołane między innymi wsparciem finansowym, jakie rolnicy uprawiający rośliny strączkowe otrzymywali w ramach dopłat i w innych formach wsparcia. W latach 2017-2019 powierzchnia upraw roślin białkowych na ziarno wynosiła odpowiednio 366 tys. ha, 309 tys. ha i 299 tys. ha (dane wg ARiMR). Powierzchnia upraw roślin strączkowych na ziarno utrzymuje się na zbliżonym poziomie wykazując jednak stopniową tendencję spadkową, co świadczy to o tym, że transfery pomocowe wspierają rolników w uzyskiwanym przez nich dochodzie z tych upraw, jednak problemy ze zbytem, wynikające z nieznacznego zainteresowania przemysłu paszowego skupem surowca z rozproszonych w kraju gospodarstw rolnych, powodują zniechęcenie do kontynuacji uprawy tej grupy roślin.

Aby wzmocnić zainteresowanie uprawą roślin strączkowych od roku 2010 realizowana jest pomoc dla rolników w postaci dopłat bezpośrednich do produkcji tej grupy roślin. Jest to instrument przyczyniający się do łagodzenia trudności występujących w sektorze roślin strączkowych. Stosowana w latach 2015-2016 płatność związana do powierzchni upraw roślin wysokobiałkowych przysługiwała do uprawy w plonie głównym następujących gatunków roślin: bób, bobik, ciecierzycy, esparceta siewna, fasola zwykła, fasola wielokwiatowa, groch siewny, groch siewny cukrowy, koniczyna czerwona, koniczyna biała, koniczyna białoróżowa, koniczyna perska, koniczyna krwistoczerwona, komonica zwyczajna, lędźwian, lucerna

siewna, lucerna mieszańcowa, lucerna chmielowa, łubin biały, łubin wąskolistny, łubin żółty, nostryk biały, peluszka, seradela uprawna, soczewica jadalna, soja zwyczajna, wyka kosmata, wyka siewna. Stawka płatności wynosiła: 415,21 zł/ha w 2015 r. i 430,49 zł/ha w 2016 r.

W ramach przeglądu instrumentów wsparcia związanego z produkcją, Polska zdecydowała o wprowadzeniu od roku 2017 zmian w zasadach przyznawania pomocy w sektorze roślin wysokobiałkowych, których celem jest sprzyjanie rozwojowi bardziej konkurencyjnej bazy surowcowej do produkcji pasz. W związku z powyższym, od roku 2017 obowiązują zmienione zasady przyznawania wsparcia związanego z produkcją w sektorze roślin wysokobiałkowych. W miejsce płatności do roślin wysokobiałkowych, wprowadzono dwie odrębne formy wsparcia, w dwóch podsektorach:

- podsektor 1 - płatności do roślin strączkowych na ziarno;
- podsektor 2 - płatności do roślin pastewnych.

Płatność do roślin strączkowych na ziarno przysługuje do powierzchni upraw bobiku, grochu siewnego (w tym peluszki, z wyłączeniem grochu siewnego cukrowego i grochu siewnego łuskowego), łubinu białego, łubinu wąskolistnego, łubinu żółtego oraz soi zwyczajnej, również w przypadku upraw tych roślin w formie mieszanek. Warunkiem przyznania płatności jest dokonanie zbioru ziarna (nasion).

Płatność ma charakter degresywny – wyższa stawka stosowana jest do pierwszych 75 ha upraw w gospodarstwie, niższa do powierzchni powyżej 75 ha. Stawka płatności do pierwszych 75 ha wynosiła: 606,52 zł/ha w 2017 r., 721,04 zł/ha w 2018 r. i 765,80 zł/ha w 2019 r.

Natomiast stawka płatności do powierzchni ponad 75 ha wynosiła: 303,26 zł/ha w 2017 r., 360,52 zł/ha w 2018 r. oraz 382,90 zł/ha w 2019 r.

Powierzchnia upraw zgłaszanych w ramach płatności związanych z produkcją w sektorze roślin wysokobiałkowych przedstawia się następująco (dane ARiMR):

2015 r. – 690,8 tys. ha,

2016 r. – 681,3 tys. ha,

2017 r. – 556,1 tys. ha, w tym 190 tys. ha do roślin pastewnych,

2018 r. – 477,2 tys. ha, w tym 167,3 tys. ha do roślin pastewnych,

2019 r. – 462,5 tys. ha. w tym 162,9 tys. ha do roślin pastewnych.

Na realizację wsparcia związanego z produkcją w sektorze roślin wysokobiałkowych Polska przeznaczająca corocznie 2% krajowego pułapu finansowego na płatności bezpośrednie. Łączna pula środków wydzielonych na ten cel w latach 2015-2019 to blisko 1,5 mld zł. Wspieranie tego sektora będzie kontynuowane również w ramach Krajowego Planu Strategicznego dla WPR po 2021 r. Jednak z uwagi na brak przełożenia wyników dopłat

do produkcji na udział białka krajowego w produkcji towarowej trafiającej na rynek pasz, instrumenty wsparcia po roku 2020 planowane są dla działań, które nakierowane będą na budowanie rynków roślin białkowych, skracanie łańcuchów dostaw oraz promocję produktów wytworzonych bez udziału GMO. Uruchomione zostały też programy inicjujące ocenę możliwości uprawowych soi. Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych (COBORU) w Słupi Wielkiej w roku 2017, rozpoczął realizację tzw. Inicjatywy białkowej COBORU („Inicjatywa COBORU”), w ramach której nastąpiła znacząca intensyfikacja doświadczalnictwa nad roślinami białkowymi, a zwłaszcza soją. Inicjatywa COBORU obejmuje tradycyjne odmiany roślin bobowatych (strączkowych) grubonasiennych (bobik, groch siewny, łubin wąskolistny i łubin żółty) oraz przede wszystkim soję. W wyniku podjętych działań, COBORU zwiększył liczbę doświadczeń odmianowych w tradycyjnych gatunkach bobowatych o 40-85% i podwoił liczbę doświadczeń odmianowych z soją. W roku 2018 roku przeprowadzono w całym kraju 40 doświadczeń z 45 odmianami soi we wszystkich rejonach glebowo-klimatycznych kraju. Do badań włączono prawie wszystkie odmiany z krajowego rejestru (14 odmian) oraz 19 odmian zagranicznych pochodzących z unijnego katalogu odmian, a oferowanych przez firmy nasienne do uprawy w Polsce. W 2019 roku COBORU założył aż 52 doświadczenia z 32 odmianami soi we wszystkich rejonach glebowo-klimatycznych kraju. Do badań włączono odmiany soi z krajowego rejestru oraz 12 odmian zagranicznych z katalogu UE, występujących na rynku nasiennym w Polsce. Doświadczalnictwo odmianowe z soją pokazuje, że ten gatunek jest obiecujący jeśli chodzi o potencjał uprawowy. Aby na stałe wprowadzić do uprawy kolejne odmiany soi z pełną rekomendacją dla rolników należy kontynuować doświadczalnictwo odmianowe przez kilka najbliższych lat. Potrzeba kontynuacji badań terenowych wynika z wciąż dużej zmienności plonowania odmian rodzimych gatunków roślin białkowych i jest przyczyną powszechnie obserwowanego w praktyce zjawiska niewierności plonowania tych gatunków.

Wyniki badań programu wieloletniego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi prowadzonego w latach 2011-2015 „Ulepszenie krajowych źródeł białka roślinnego, ich produkcji, systemu obrotu i wykorzystania w paszach” oraz kończącego się w roku 2020 programu wieloletniego na lata 2016-2020 „Zwiększanie wykorzystania krajowego białka paszowego dla produkcji wysokiej jakości produktów zwierzęcych w warunkach zrównoważonego rozwoju” pokazały, iż wciąż jest wiele barier, które, przekładają się wprost na popyt niemodyfikowanych genetycznie surowców białkowych. Głównymi ograniczeniami, poza zmiennością i niestabilnością plonowania, są przede wszystkim problemy związane z potrzebą stałych, regularnych i ustandaryzowanych jakościowo dostaw surowca, które

mogłyby zapewnić ciągłość produkcji, co przy tak dużym rozproszeniu terytorialnym gospodarstw rolnych, jest obecnie niemożliwe.

W roku 2020 uruchomiono wsparcie, jakie mogą otrzymać producenci gotowej paszy dla zwierząt gospodarskich w ramach poddziałania „*Wsparcie inwestycji w przetwarzanie produktów rolnych, obrót nimi lub ich rozwój*” w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Pomocą objęte są inwestycje dotyczące przetwórstwa i wprowadzania do obrotu na poziomie handlu hurtowego produktów rolnych, tj. produktów wymienionych w Załączniku nr 1 do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej z wyłączeniem produktów rybnych, przy czym produkt będący wynikiem przetwarzania powinien być również produktem rolnym. W naborze wniosków premiowane są m.in. operacje dotyczące działalności gospodarczej sklasyfikowanej w Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) pod numerem 10.91.Z - Produkcja gotowej paszy dla zwierząt gospodarskich, a 100% kosztów kwalifikowalnych realizacji tej operacji dotyczy produkcji pasz, które:

a) będą oznakowane jako wolne od organizmów genetycznie zmodyfikowanych w rozumieniu art. 3 pkt 13 ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz. U. z 2019 r. poz. 706) przez umieszczenie zgodnie z ustawą z dnia 13 czerwca 2019 r. o oznakowaniu produktów wytworzonych bez wykorzystania organizmów genetycznie zmodyfikowanych jako wolnych od tych organizmów (Dz.U. 2019 poz. 1401):

- na opakowaniu lub etykiecie znaku graficznego z określeniem „bez GMO”,
- w dokumentacji towarzyszącej paszy określenia „bez GMO” lub
- na wywieszce dotyczącej paszy informacji o oznakowaniu tej paszy jako wolnej od GMO (w tej grupie pasz będą rośliny rodzimej produkcji tj. kukurydza, rzepak oraz soja)

lub

b) zawierają, składają się lub zostały wyprodukowane z organizmów, dla których nie istnieją odpowiedniki wpisane do wspólnotowego rejestru genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy prowadzonego przez Komisję Europejską na podstawie art. 28 rozporządzenia (WE) nr 1829/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 września 2003 r. w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy (w tej grupie znajdują się rośliny strączkowe tj. groch, bobik czy łubin).

Ze wsparcia w zakresie produkcji pasz, w tym pasz bez-GMO w ramach przedmiotowego poddziałania może skorzystać osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która posiada zarejestrowaną działalność w zakresie przetwórstwa lub wprowadzania do obrotu produktów rolnych, działająca jako przedsiębiorca wykonujący działalność jako mikro, małe lub średnie przedsiębiorstwo.

W nowej perspektywie finansowej WPR po roku 2020 planowane jest uruchomienie instrumentów w zakresie wsparcia działań inwestycyjnych i modernizacji gospodarstw rolnych w związku z produkcją żywności i pasz opartych na roślinach białkowych oraz wsparcie dla tworzenia krótkich łańcuchów dostaw i integracji producentów rolnych z przemysłem spożywczym i paszowym w związku z produkcją i przetwórstwem roślin białkowych. Ponadto, planowane jest utrzymanie wsparcia dla produkcji roślin strączkowych.

W Unii Europejskiej nadal obowiązuje wprowadzony w 2001 roku, z uwagi na powiązanie choroby szalonych krów (BSE) ze stosowaniem w żywieniu zwierząt mączek zwierzęcych, zakaz stosowania tego surowca białkowego do produkcji pasz. Wyjątek stanowi białko owadzie, które od 2017 roku może być stosowane w żywieniu zwierząt akwakultury.

W chwili obecnej w Komisji Europejskiej trwają dyskusje na temat decyzji w sprawie przywrócenia skarmiania mączkami mięsno-kostnymi, z wykluczeniem skarmiania tym samym gatunkiem. Planowane jest dopuszczenie tzw. „krzyżowego” stosowania przetworzonych białek pochodzenia zwierzęcego w żywieniu trzody chlewnej i drobiu. Oznacza to, że w żywieniu trzody chlewnej można będzie stosować białka pozyskane z produktów drobiowych i odwrotnie.

Ponadto w Komisji Europejskiej rozważane jest umożliwienie żywienia trzody chlewnej oraz drobiu przetworzonymi białkami wyprodukowanymi z owadów hodowlanych.

Obecnie promowana w Komisji Europejskiej polityka „green deal”, polegająca m. in. na stwarzaniu możliwości prawnych do jak najefektywniejszego wykorzystania już wytworzonych zasobów i ograniczania negatywnego wpływu na środowisko, uwzględnia również jak najszersze wykorzystanie przetworzonych białek zwierzęcych powstałych z już wygenerowanych odpadów rzeźnianych do żywienia zwierząt.

Przywrócenie skarmiania krzyżowego wraz z powyżej opisanymi działaniami i instrumentami wsparcia może znacząco wpłynąć na rozwój rynku alternatywnych dla soi GMO surowców białkowych stosowanych do produkcji pasz.

Mając powyższe argumenty na uwadze, konieczne jest podjęcie stosownych działań legislacyjnych mających na celu stopniowe, rozłożone w czasie tworzenie możliwości zwiększania bezpieczeństwa białkowego kraju na cele paszowe i żywnościowe z udziałem krajowego białka paszowego do produkcji wysokiej jakości produktów zwierzęcych.

3. Uzasadnienie proponowanych zmian

Większość wyników dotychczasowych prac badawczych wykazała znacznie możliwości stosowania w żywieniu zwierząt monogastrycznych krajowych pasz białkowych

pochodzenia roślinnego, co wskazuje na duży potencjał w zakresie ograniczenia importu genetycznie modyfikowanej poekstrakcyjnej śruty sojowej, jednak wszystkie badania wykazały, że na chwilę obecną całkowite zastąpienie poekstrakcyjnej śruty sojowej krajowymi źródłami białka roślinnego w żywieniu kurcząt rzeźnych nie jest możliwe i spowodowałoby obniżenie wyników produkcyjnych i załamanie tego sektora.

Genetycznie modyfikowana śruta sojowa jest podstawowym źródłem białka w mieszankach paszowych dla drobiu i świń. W związku z powyższym, w celu określenia skali skutków zakazu stosowania produktów GMO, przeprowadzono kalkulacje zastąpienia śruty sojowej GM jej droższym odpowiednikiem non GM, względnie innymi surowcami białkowymi, które nie powodowałyby pogorszenia efektywności chowu.

Wprowadzenie w Polsce zakazu stosowania w żywieniu zwierząt pasz z roślin GM związane byłoby z koniecznością znacznego rozszerzenia stosowania obecnie dostępnych zasobów krajowych źródeł białka, których wartość pokarmowa jest zróżnicowana, głównie pod względem zawartości tłuszczu i składu węglowodanów. Ponadto są one ubogie w aminokwasy, które będą musiałyby być suplementowane, znacznie podnosząc koszty produkcji zwierzęcej.

Przeprowadzone kalkulacje ceny 1 tony mieszanki dla kurcząt rzeźnych, kur nieśnych, warchlaków i tuczników mające charakter teoretyczny i dotyczące produkcji zwierząt utrzymywanych w chowie ekstensywnym i półintensywnym wskazują, iż w przypadku zastąpienia w mieszankach dla kurcząt rzeźnych śruty sojowej GM jej droższym odpowiednikiem non GM, przy założeniu, że różnica w cenach między śrutą GM i non GM wyniesie 30%, wzrost kosztów wytwarzania mieszanki zwiększy się o 11%. Mniejszy wzrost cen będzie mieć miejsce, jeśli śrutę sojową GM częściowo zastąpi się innymi surowcami wysokobiałkowymi. Z podobnie przeprowadzonych kalkulacji zmian kosztów mieszanek dla kur nieśnych wynika, że wzrost cen jest mniejszy niż w przypadku mieszanek dla kurcząt rzeźnych. Przy substytucji śruty GM niemodyfikowaną genetycznie śrutą sojową, wzrost cen mieszanek może wynieść ok. 9%.

Żywienie trzody w Polsce oparte jest głównie o pasze przygotowywane w gospodarstwie na bazie koncentratów pochodzących z zakupu. Jak wynika z kalkulacji zastąpienie śruty sojowej GM droższą o 30% śrutą non GM w mieszankach dla warchlaków spowoduje wzrost ceny o ponad 12%, a w przypadku tuczników od 10 do 12%. Substytucja soi GM mieszankami na bazie łubinu wąskolistnego spowoduje wzrost cen mieszanek dla warchlaków o ponad 2%, a w przypadku tuczników cena 1 tony będzie niższa o 1,6%.

Z przeprowadzonych kalkulacji wynika, że alternatywne dla soi genetycznie modyfikowanej nasiona strączkowe, charakteryzują się nie tylko niższą zawartością białka niż śruty nasion oleistych, ale również cechuje je niski poziom najważniejszych aminokwasów, których niedobory należałoby uzupełnić aminokwasami syntetycznymi, których ceny są relatywnie wysokie. Te czynniki wpływają na wzrost kosztów żywienia, a w rezultacie pogarszają efektywność produkcji zwierzęcej.

Potencjalne skutki wprowadzenia zakazu stosowania pasz z udziałem GMO miałyby również wpływ na konkurencyjność polskich produktów mięsnych i jaj na rynkach zagranicznych, ponieważ rodzime produkty drobiarskie charakteryzują się niższymi cenami w porównaniu do produktów w pozostałych krajach unijnych, dzięki czemu Polska zajmuje silną pozycję w UE. Jako kraj jesteśmy liczącym się producentem mięsa i dużym rynkiem zbytu tego produktu. W 2015 roku, według informacji IERiGŻ, produkcja mięsa drobiowego i podrobów wyniosła 2440 tys. ton w wadze produktu, zużycie krajowe wyniosło 1626 tys. ton, a export 850 tys. ton. W roku 2016 produkcja stanowiła 2720 tys. ton, natomiast zużycie krajowe i eksport odpowiednio 1742 tys. ton i 1025 tys. ton. W roku 2017 produkcja wyniosła 2810 tys. ton, natomiast zużycie krajowe 1713, a eksport 1156 tys. ton. W roku 2018 produkcja osiągnęła 2934 tys. ton, zużycie krajowe 1688 tys. ton, zaś export 1325 tys. ton. Według danych wstępnych za rok 2019, produkcja wyniosła 3058 tys. ton, zużycie krajowe 1696, a export 1453 tys. ton. W roku 2019 wartość eksportu polskiego drobiu osiągnęła 3,1 mld euro. Ponadto bilansowe spożycie mięsa drobiowego w UE wykazuje tendencję wzrostową i w 2019 roku wyniosło 24,9 kg na jednego mieszkańca, podczas gdy w roku 2015 było równe 22,9 kg na jednego mieszkańca.

Powyższe dane obrazują systematyczny wzrost produkcji drobiarskiej w Polsce i powiązany z nią wzrost eksportu, którego udział w relacji do zużycia krajowego również wzrasta. W efekcie Polska utrzymuje stałą pozycję lidera w produkcji drobiarskiej wśród wszystkich krajów Unii Europejskiej z uwagi na cenową konkurencyjność wytwarzanych produktów.

Na chwilę obecną wraz z wprowadzeniem zakazu GMO mogą się pojawić problemy związane z zaopatrzeniem ww. sektora w wystarczającą ilość pasz wolnych od GMO. Wprawdzie Polska obecnie jest najtańszym producentem kurcząt w Unii Europejskiej, ale wzrost kosztów produkcji znacznie zmniejszy naszą konkurencyjność cenowo-kosztową, zwłaszcza, że w żadnym innym państwie członkowskim nie wprowadzono dotychczas zakazu stosowania soi GMO, co może znacznie ograniczyć opłacalność i krajowe możliwości produkcyjne tego sektora, a w konsekwencji również eksport. Dlatego, z uwagi na brak

w chwili obecnej dostępności wystarczającej ilości krajowych surowców wysokobiałkowych potrzebnych do zaspokojenia potrzeb przemysłu paszowego, zaproponowano w projekcie ustawy przesunięcie terminu wejścia w życie zakazu stosowania pasz z udziałem surowców GM, uwzględniając konieczność ochrony konkurencyjności krajowej produkcji i możliwość sukcesywnego zwiększania udziału krajowych komponentów wysokobiałkowych w paszach dla zwierząt, m.in. poprzez wzrost areału i upowszechnienie uprawy soi i innych gatunków roślin białkowych. Natychmiastowe i bezkompromisowe wycofanie soi GM z produkcji będzie wprost związane ze wzrostem cen pasz, a co za tym idzie wzrostem cen mięsa i jego przetworów (głównie drobiu) i wyraźną utratą konkurencyjności w tej dziedzinie wewnątrz Unii, spadkiem eksportu oraz potencjalnym zwiększeniem przywozu żywności na polski rynek z innych krajów UE i pogorszeniem sytuacji tej części polskich konsumentów dla których cena ma kluczowe znaczenie.

Możliwe byłoby przeniesienie wyższych kosztów produkcji na odbiorców, gdyby wszyscy konsumenci zaczęli preferować mięso i jaja wyprodukowane bez użycia pasz GMO i gdyby byli gotowi płacić za nie odpowiednio wyższą cenę. Jednak prawdopodobieństwo zaistnienia takiej sytuacji jest znikome, a rynek produktów zwierzęcych (zwłaszcza drobiarskich) bez pasz GMO ma obecnie charakter mniejszościowy, ponieważ nadal decydującym czynnikiem przy wyborze produktu jest cena.

Obecna sytuacja związana z pandemią COVID-19 z pewnością nie sprzyja podejmowaniu kroków prawnych mogących negatywnie oddziaływać na sektor produkcji pasz i produkcji zwierzęcej, w tym przede wszystkim produkcji drobiarskiej, która jest największym odbiorcą mieszanek paszowych i importowanej śruty sojowej. Branża ta, podobnie jak inne gałęzie produkcji zwierzęcej, stanęła przed nowym i trudnym wyzwaniem związanym z globalnym rozprzestrzenianiem się COVID-19. Ograniczony handel wewnątrzspółnotowy i eksport na rynki państw trzecich, problemy z terminowym odbiorem ptaków rzeźnych, zamknięcie hoteli i restauracji (przerwanie łańcucha dostaw), a także spadek cen skupu stanowi ogromne zagrożenie dla przemysłu drobiarskiego. Ewentualny wzrost cen materiałów paszowych (źródeł białka paszowego) i zakłócenia w ciągłości ich dostaw będą stanowiły ogromny problem dla branży w obecnej sytuacji. Aktualna, trudna sytuacja sektora drobiarskiego przedstawia się następująco:

1. Zmniejszenie ilości wstawień kurcząt brojlerów, indyków jak również drobiu wodnego, negatywnie wpływające na wielkość produkcji, co zgodnie z teorią naczyń połączonych wywiera negatywne skutki na całą branżę (produkcja pasz, produkcja jaj wylęgowych, zakłady wylęgu drobiu lecznice weterynaryjne, ubojnie, firmy farmaceutyczne, firmy logistyczne).

2. Załamanie się wielu kanałów dystrybucyjnych, które stanowiły główny rynek dla produktów typu premium (np. gęszina), negatywnie oddziałują na płynność finansową rynku.
3. Brak widocznych inwestycji, tak charakterystycznych dla sektora produkcji drobiarskiej - większość nowych inwestycji na rok 2021 wstrzymano.
4. Producenci żywca drobiowego ograniczając koszty, już teraz redukują znacznie programy szczepień, co odbija się negatywnie na zdrowotności stada, a w konsekwencji może również skutkować zwiększonym zużyciem antybiotyków.
5. Redukcja szczepień, jak również zmniejszenie nakładów w innych obszarach bioasekuracji, związane z trudną sytuacją finansową branży, może powodować zwiększone ryzyko rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych, w tym wzrost ilości przypadków takich jak: zachorowania na adenowirusy, koronowirus ptasi czy *Salmonella gallinarum*.

W dniu 1 stycznia 2020 roku weszła w życie ustawa z dnia 13 czerwca 2019 r. o oznakowaniu produktów wytworzonych bez wykorzystania organizmów genetycznie zmodyfikowanych jako wolnych od tych organizmów (Dz.U. 2019 poz. 1401). Ustawa umożliwia producentom dobrowolne, zgodne z przepisami znakowanie żywności i pasz ujednoliconymi na terenie RP znakami graficznymi określonymi w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 4 listopada 2019 r. w sprawie znaków graficznych, które stosuje się w celu oznakowania żywności i pasz jako wolnych od organizmów genetycznie zmodyfikowanych (Dz.U. 2019 poz. 2236). Umożliwienie znakowania polskiej żywności jako „wolnej od GMO” podyktowane jest potrzebą wzmocnienia promocji polskich produktów, szczególnie produktów pochodzenia zwierzęcego, które pochodzą od zwierząt karmionych paszami bez organizmów genetycznie zmodyfikowanych, a w oparciu o pasze produkowane z rodzimych źródeł białka roślinnego. Znakowanie „wolne od GMO” jest stosunkowo nowym narzędziem, które również będzie wspierać działania mające na celu stopniowe uniezależnianie się od importu śruty sojowej, dlatego wprowadzenie z dniem 1 stycznia 2021 roku zakazu wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego, spowodowałoby brak możliwości ewaluacji kosztów i korzyści wynikających z wdrożenia powyższych przepisów, oszacowania poziomu zainteresowania konsumentów sprzedażą produktów pochodzenia zwierzęcego pozyskiwanych z wykorzystaniem pasz wolnych od GMO, niemożnością dokonania oceny jak rynek producentów pasz organizuje skup krajowych surowców białkowych oraz bezzasadnością obowiązywania ww. regulacji.

Wdrożony w kraju sprawny system znakowania i kontrolowania polskich produktów pochodzenia zwierzęcego jako „wyprodukowane bez użycia pasz GMO” nie ochroniłby jednak rodzimych producentów przed konkurencją zza granicy, ponieważ z uwagi na swobodny obrót towarów w UE, zgodny z Traktatem o funkcjonowaniu UE (TFUE), mięso i jaja wyprodukowane z użyciem GMO mogłyby być sprzedawane na polskim rynku, a konsumenci krajowi nadal by je nabywali i spożywali.

Konkurencyjność sektora żywnościowego, w tym także sektora mięsnego, rozumiana jest jako zdolność lokowania się krajowych producentów żywności na rynkach zagranicznych oraz umiejętność rozwijania efektywnego eksportu. Kluczowym czynnikiem wpływającym na konkurencyjność polskich produktów sektora mięsnego zarówno na rynku wspólnotowym, jak i globalnym jest cena. Warunkiem uzyskania przez polskich producentów cenowej przewagi konkurencyjnej jest oferowanie cen za identyczne produkty na poziomie niższym niż zagraniczni konkurenci. Polscy producenci żywności są graczem na jednolitym rynku wewnętrznym UE. W przypadku większości produktów rolnych ceny na rynku krajowym kształtują się pod silnym wpływem tendencji zewnętrznych. Zależność i powiązanie cen w Polsce i w UE jest bardzo silne, dlatego czynniki krajowe mają jedynie ograniczony wpływ na kształtowanie się cen. Gdyby krajowi producenci chcieli znacząco podnieść ceny, miejsce ich produktów zarówno na rynku krajowym jak i na rynkach zagranicznych, szybko zajęłyby produkty konkurencyjne produkowane taniej za granicą przy użyciu pasz GMO. W związku z tym ewentualne wprowadzenie zakazu używania komponentów paszowych GMO na terenie Polski bez stopniowego i rozłożonego w czasie odbudowywania suwerenności na obszarze całej UE, spowodowałoby utratę konkurencyjności rodzimej produkcji, ponieważ aby zastąpić całkowicie importowaną soję modyfikowaną genetycznie konieczne byłoby sprowadzanie droższej soi niemodyfikowanej genetycznie z innych krajów, a to z kolei nie prowadzi do uniezależnienia się Polski od importu, lecz jedynie do zmiany kierunku tej zależności.

Z uwagi na powyższe, konieczne jest przesunięcie terminu wejścia w życie przepisu zawartego w art. 15 ust.1 pkt 4 ustawy o paszach, w którym ustanowiony został zakaz wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego z dnia 1 stycznia 2021 roku, na dzień 1 stycznia 2025 r. Przeprowadzone badania żywieniowe oparte na testowaniu rodzimych roślin strączkowych jednoznacznie wskazują, iż, nie ma obecnie możliwości całkowitego zastąpienia poekstrakcyjnej śrutki sojowej krajowymi źródłami białka roślinnego bez uniknięcia obniżenia wyników produkcyjnych. Przesunięcie zakazu do roku 2025 pozwoli realnie ocenić jak w ciągu

4 lat ulegnie zmianie organizacja rynku roślin białkowych i pozwoli przedsiębiorstwom paszowym na przebudowę dotychczasowego systemu skupu, dystrybucji produkcji oraz dostosowanie receptur i linii technologicznych do produkcji pasz dla każdej grupy zwierząt bez uszczerbku dla zdolności produkcyjnych i konkurencyjnej pozycji Polski w produkcji określonych grup zwierząt monogastrycznych (głównie drób). Powyższe zmiany mają również na celu stopniowe wprowadzanie i zastosowanie trendów Unii Europejskiej w zakresie odbudowy niezależności białkowej na rynku pasz oraz korzystanie z wyników produkcyjnych polskiego rolnictwa i przetwórstwa wspieranego dzięki instrumentom finansowym Wspólnej Polityki Rolnej i ochronę konkurencyjności polskiego rolnictwa na rynku wspólnotowym.

4. Wpływ na sektor finansów publicznych

Przewiduje się, że wejście w życie projektowanej ustawy nie będzie miało wpływu na sektor finansów publicznych, w tym budżet państwa i budżety jednostek samorządu terytorialnego, ponieważ zmiana wprowadzana projektem ustawy dotyczy jedynie przesunięcia terminu wejścia w życie tego zakazu w stosunku do terminu przewidzianego w obowiązującej ustawie. W związku z powyższym termin dotyczący zakazu wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie modyfikowanych wydłuży się i zacznie obowiązywać od dnia 1 stycznia 2025 r., dlatego też zmiana polegająca jedynie na wydłużeniu *vacatio legis* dla przepisów wprowadzających zakaz nie może mieć wpływu na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, ponieważ w tym zakresie nic się nie zmieni.

5. Oświadczenie o zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej i braku obowiązku przedstawienia projektu instytucjom Unii Europejskiej

Projektowana ustawa jest zgodna z prawem UE i nie podlega notyfikacji zgodnie z trybem przewidzianym w przepisach dotyczących sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych w rozumieniu przepisów z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych (Dz. U. poz. 2039 oraz z 2004 r. poz. 597), które wdraża postanowienia dyrektywy (UE) 2015/1535 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 9 września 2015 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz. Urz. UE L 241 z 17.09.2015, str. 1).

6. Wpływ na działalność mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorstw

Przewiduje się, że wejście w życie projektowanej ustawy nie będzie miało wpływu na działalność mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorstw ponieważ moratorium dla przepisów wprowadzających zakaz nie może mieć wpływu na ww. przedsiębiorstwa.

7. Zgodność z Konstytucją RP

W ocenie projektodawcy przedstawiony projekt ustawy jest zgodny z Konstytucją RP.